GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 94. — W Srodę dnia 24. Listopada 1830.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 20. Listopada.

N. Król raczył dotychczasowego Assessora Regencyinego Bauer mianować Radzcą Regencyinym przy Kollegium Regencyi w Bydgoszczy.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 9. Listopada.

Nayiaśnieyszy Pan rozkazał obwieścić kupcom, iż niema żadnych przeszkód do wysyłania w głąb państwa towarów z Petersburga, iako mieysca niepodległego epidemiczney chorobie.

Pułkownik pierwszey brygady artylleryi gwardyiskiey Xiążę Dołgorukij, mianowany Szefem Sztabu J. C. M. W. Xięcia Michała W. Mistrza artylleryi, z zachowaniem obowiązków Cesarskiego przybocznego adjutanta.

Podług ostatnich wiadomości, w gubernii Penzeńskiey wszystkich chorych na cholerę było 28, podobnież w Guberniiach Włodimierskiey i Jarosławskiey epidemia ustaie, i zaledwie iuż po kilku bywa chorych — w Guber. Ukraińskiey, w Charkowie od 28. Września do 5. b. m. do liczby 36, przybyło chorych 215, wyzdr. 38 um. 133, pozostało 31; w Izium do liczby 10 chorych, przybyło od 27. Września do 4. m. b. 3, z nich wyzdr. 7, um. 6, a od 2. m. b. niebyło nowych chorych, również i w powiatach nikt od tego dnia nie zachorował.

Do liczby środków leczenia cholery w samych iey początkach, przybył ieden ieszcze, sprawdzony przez lekarzy Moskiewskich. Jest to kilkakrotne okadzanie całego ciała zwyczaynym słabym octem, aż do potu, i dawanie

ciepłego napoiu. Chory powinien być w tym razie rozebrany, i zawinięty w ciepłe kołdry. — Uważano iż cholera często następowała z niewłaściwego bez porady lekarskiéy użycia lekarstw zwalniaiących i nawet magnezyi.

Na posiedzeniu Tow. gospodarstwa wieyskiego w Odessie 25. Września czytano wiadomość o wysłaniu już z Londynu zamówionych przez Towarzystwo machin do kopania studni artezyiskich w okolicach Odessy, złożono także 9 funtów opium wyrobionego w okolicach Taganrogu, i pokazywano wino z latorośli Ryslingskich wyrobione w Krymie, w dobrach P. Naryszkina.

Podług otrzymanych tu listów Adam Mickiewicz po zwiedzeniu w letnich miesiącach Szwaycaryi wrócił do Rzymu. — Karol Lipiński w początku przyszłego roku ma przybyć do Petersburga. — Uniwersytet Wilenski liczy 1200 uczniów zapisanych na rok szkolny bieżący. Nayliczniejszy iest oddział lekarski.

Tygodnik zawiera wyiątki z listu P. Józefa Kowalewskiego (pis. d. 16. Sierpnia r. b. z Troiekosawska); między niemi następujący: „Z Irkutska wyieżdżałem otoczony gromadą dobrych znaiomych, którzy ze łzami błogosławili mi na podróż. Na Baykale wiatr pomyślny mię oczekiwał i w 15 godzin przepędził na brzeg przeciwny ieziora. U anglika Yenille na brzegach Sielengi kilka dni wesoło przebyłem. Przeczytaliśmy spólnie moię gramatykę. — U niego też znalazłem dwie nowe xiążki angielskie, wydane przez Pana Ranking, w przedmiocie dla mnie bardzo ciekawym i ważnym. Autor ten naymocniéy dowodzi, że kości zwierzęce dobywane przez tyle wieków w Azyi północnéy, bynaymniéy nie należą do czasów potopu powszechnego, ale są to ostatki zwierząt używanych przez dawnych mieszkańców Azyi w boiu, mianowicie przez plemiona mągolskie, których poruszenia częste i okropne zapisane są w kronikach. Ruch tego ludu poczyna się od środka Mągolii, posuwa się ku północy i przenosi się do Ameryki północnéy. Stąd wypadło, że Ameryka północna była zaludniona przez plemiona mągolskie. Historya poniekąd to potwierdza. Między 170 wyrazami amerykańskiemi znaleziono $\frac{3}{4}$ podobnych do mągolskich, mandżurskich, tunguskich i samoiedzkich; a $\frac{1}{4}$ czudskich, celtyckich, biskayskich, koptskich i innych. Ale szerokoby się o tém można rozpisać. Przestań teraz na wzmiance."

Niderlandy

Z Bruxelli, dnia 12. Listopada.

Na dzisieyszém posiedzeniu bardzo długo rozprawiał Kongres, czém się ma wprzód zaiąć, regulaminem lub adresem. Zgodzono się nareszcie, ażeby Kommissya zatrudniła się adresem, a zgromadzenie w tym samym czasie regulaminem. Członkami Kommissyi adresu mianowano Panow Gerlache, Secus, Langhe i t. d. Około godziny 6. wieczornéy, Członkowie rządu tymczasowego złożyli swą władzę w ręce Kongresu, lecz ten zaprosił ich w naygrzecznieyszych wyrazach, ażeby ją jeszcze do dalszych postanowień jak dotąd piastowali.

Angielski Sekretarz legacyiny, który tu od 3. lub 4. dni bawił, odiechał wczora do Londynu.

Pan Adolf Bartels, dawniéy spółwygnaniec Pottera, poiechał do Paryża z szczególnémi poleceniami, których cel nieiest jednakże publiczności wiadomym.

W Leodyum i w Namur, upoważnieni zostali Xięża od władz Biskupich, ażeby ślub dawali, niezważaiąc, iak dotąd, na akt cywilny.

Od dni kilku — mówi ieden z dzienników tuteyszych — ukończono instrukcyą w procesie przeciw Don Juan Halenowi, lecz nieznaleziono żadnego powodu do oskarzenia; spodziewać się więc należy, iż wkrótce zostanie wypuszczony.

Vrai Patriote wynurza swóy domysł, iż redakcya Paryzkiego Codziennika pewnie będzie przeniesioną do Bruxelli, która teraz iest centralnym punktem stronnictwa, które Codziennik reprezentuie.

Z Leyden, dnia 13. Listopada.

W Brügge odebrano z Londynu wiadomości, które donoszą, iż hotel Xięcia Wellingtona został zrabowany i że stanęło nowe Ministeryum, utworzone zupełnie w duchu oppozycyi, pod naczelnictwem Margrabi Landsdowne i Pana Brougham. (?!)

Z Bruxelli, d. 14. Listopada.

Gdy na wczorayszém posiedzeniu Kongresu narodowego załatwiono rzecz o porządku postępowania, wniósł Pan Werbroeck-Pieters, ażeby, ponieważ rząd hollenderski nakazał blokadę wybrzeża i portów belgickich, i zatrzymał w Flissyndze statki należące do stanu kupieckiego w Belgium, przezco, ieżeli statki te będą skonfiskowane, handel i fabryki kraiowe dotkliwy cios poniosą, rząd tymczasowy wezwać do zdania Kongresowi raportu z czynności ściągaiących się do stósunków z zagranicznémi mocarstwami. Poczém Prezydent udzielił Kongresowi następuiący akt, przysłany mu od rządu tymczasowego:

„*Protokuł konferencyi odbytéy dnia 4. Listopada 1830. w biórze spraw zagranicznych, w przytomności Pełnomocników Austryi, Francyi, Anglii, Pruss i Rossyi.*

Gdy Krol Niderlandzki wezwał dwory austryacki, francuzki, angielski i pruski, które podpisały traktaty paryzki i wiedeński, któremi Królestwo Niderlandzkie utworzone zostało, ażeby wspólnie z nim naradzali się nad środkami położenia kresu zaburzeniom w państwach Jego wynikłym, i gdy wymienione wzwyż dwory z własnéy pobudki przed odebraniem ieszcze tego wezwania pragnęły nayszczerzéy wstrzymać iak nayprędzéy rozlew krwi i zaradzić nieładowi, przeto zgodziły się przez zawierzytelnionych Posłów swoich w Londynie na następuiące punkta:

1. Podług brzmienia §. 4. protokulu z dn. 15. Listopada 1818. r., wezwały Posła N. Króla Niderlandzkiego, aby do ich obrad należał.

2. Aby zamiar wstrzymania rozlewu krwi do skutku przywieść, mniemały, że z obydwóch stron powinno zupełne zawieszenie broni nastąpić.

Warunki tego zawieszenia broni, które niema prejudykować kwestyom, przez pomienione dwory rozwiązanemi być maiącym, są następuiące.

Z obydwóch stron ustaią kroki nieprzyiacielskie.

Woyska obydwóch stron cofną się po za linią, która przed traktatem dn. 30. Maja 1814. r. oddzielała posiadłości panuiącego Monarchy połączonych prowincyy od tych ziem, które do państw iego przydano, aby stósownie do powyższego traktatu i ugody z roku 1815., zawartych w Wiedniu i Paryżu, składały Krolestwo Niderlandzkie.

Woyska obustronne ustąpią w dziesięć dni z miast i okolic, które wzajem po za wspomnioną linią zaymuią.

Propozycya ninieyszego rozeymu uczynioną będzie N. Królowi Niderlandzkiemu przez ręce Posła Jego, obradom przytomnego.

Warunki tegoż rozeymu udzielone zostaną Belgiyczykom w imieniu pięciu dworów.

(podp.) Esterhazy, Talleyrand, Aberdeen, Bülow, Matuszewic."

Prezydent Kongresu narodowego kazał oraz przeczytać następuiącą odpowiedź Rządu tymczasowego:

„Rząd tymczasowy Belgii miał zaszczyt odebrać protokuł konferencyi odbytéy dn. 4. Listopada 1830. r. w biórze spraw zagranicznych, podpisany przez Esterhazego, Talleyranda, Aberdeena, Bülowa i Matuszewica, w znaczeniu Pełnomocników Austryi, Francyi, Anglii, Pruss i Rossyi. Członkowie tymczasowego Rządu skłonni są do mniemania, iż bardzo naturalna czułość na cierpienia Belgii natchnęła pełne ludzkości środki, któremi Pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw są zaięci. Przeięty tą nadzieią Rząd tymczasowy, ktoryby chciał i bez tego pogodzić niepodległość ludu belgickiego z szanowaniem praw ludzkości, składa dzięki pięciu mocarstwom za inicyatywę, któréy się jęły w celu odwrócenia rozlewu krwi przez zupełne ustanie kroków nieprzyiacielskich pomiędzy Belgium a Hollandyą.

W skutek czego obowięzuie się rząd wydać rozkazy i chwycić się środków, aby 1) wszelkie kroki nieprzyiacielskie przeciw Hollandyi z strony Belgium ustały; 2) aby woysko belgickie cofnęło się na tę stronę linii, która przed traktatem z d. 30. Maja 1814. prowincye połączone panuiącego Monarchy od tych oddzielała prowincyy, które do państw jego przydano, aby, stósownie do wspomnionego paryzkiego kontraktu i ugody roku 1815. w Paryżu i Wiedniu zawartéy, Królestwo Niderlandzkie składały. — Przy téy sposobności mniema Rząd tymczasowy Belgii, że zgodno z rzetelnością postąpi czyniąc

uwagę, iż przez tę linią rozumie granice, które, stósownie do art. 2. prawa zasadowego niderlandzkiego, północne prowincye od południowych tego kraiu, włączaiąc w to lewy brzeg Skaldy, oddzielały: — 3) nakoniec, aby woysko belgickie miasta i okolice, które z téy strony linii powyżéy opisanéy zaymuią, w ciągu 10. dni opuściły. Wszystko to w oczekiwaniu wzaiemności z strony Hollandyi w tym samym przeciągu czasu, tak na lądzie, jakotéż na morzu. W Bruxelli, d. 10. Listopada 1830." (Następuią podpisy.)

Gdy P. Werbroeck Pieters uczynił potém uwagę, iż niewie, czyli to zawieszenie broni przywraca wolność żeglugi na Skaldzie, „Tak iest" — odezwało się kilku członków — „bo inaczéy rozpoczęłyby się znowu kroki nieprzyiacielskie." — Postanowiono obadwa akty powyższe rozdać pomiędzy członków kongressu i ogłosić ie drukiem dla ludu belgickiego.

Podług dziennika „Belgiyczyk" Pan Potter zamyśla wyiść z rządu tymczasowego. Goniec Niderlandzki mówi: „Niewiemy zkąd pochodzi, że P. Potter wzbraniał się działać tak iak iego koledzy. Zapewne P. Potter nieuznaie naywyższéy władzy kongressu."

Z Leodyum, dnia 15. Listopada.

Rozeszła sią tu wieść, iż Pan de Potter oddalił się wczora z Bruxelli.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Listopada.

Monitor donosi urzędownie, iż Król przyiął przysięgę X. Cosnac, iako Arcy-Biskupa archidyecezyi Sens.

Dzisieyszy Monitor zawiera Król. postanowienie, przez które Pan Dupin starszy mianowany jest Kawalerem legii honorowéy. Do tego zaszczytu przywiązany jest dochód; pytaią się przeto, czyli Pan Dupin powinien być nanowo obranym na Deputowanego?

W ciągu dalszych rozpraw względem wolności gazetowéy na onegdayszém posiedzeniu Izby Deputowanych, dał się także Pan Guizot słyszeć. Głosował on przeciw wszelkiemu zmnieyszeniu lub uchyleniu kaucyi, lecz obstawał za zniżeniem opłaty stęplowéy i pocztowéy. Wniesione przez Pana Traci uchylenie kaucyi, równie jak zmnieyszenie ilości jéy do czwartéy części (podług wniosku Pana Bavoux), zostało znaczną większością głosów odrzucone. — Wczora ciągnęły się dalsze rozprawy w tym przedmiocie.

Wczora pracował Król z Marszałkiem Maison; dawał także posłuchanie Admirałowi Rigny.

W Rouen nastał nadzwyczayny ruch w handlu, który prawie całkiem był zatamowany.

Pan Verlin de Vaux, Poseł nasz przy dworze Niderlandzkim, który tu za pozwoleniem Króla przybył z Hagi, znaydował się na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych.

Monitor zawiera: „Od dni kilku umieszczone były w rozmaitych dziennikach artykuły względem toczącego się przed Sądem Parów processu. W pomienionych artykułach znayduią się wielkie niedokładności, których jednakże powinność zachowania taiemnicy instrukcyi sprostować niedozwala. Ostrzedz więc należy publiczność, ażeby niebyła łatwowierną."

Podług dziennika „Pilote du Calvados", kobiety dwie, nazwiskiem Józefa Bailleul i Pauline, osądzone na śmierć przez sąd zjazdowy Dptu Calvados, będą tu przyprowadzone w celu przesłuchania ich przez Kommissyą Izby Parów, w procesie Ex-Ministrów.

Minister oświecenia publicznego ofiarował Panu B. Constant prezydencyą w Radzie Stanu z roczną płacą 30,000 Franków. Pan B. Constant, iak Goniec Francuzki powiada, nie przyiął iéy, z przyczyny iż urząd ten nie powinien być płatnym i zbyt mało zatrudnia.

W Genewie i w innych mieyscach granicy francuzkiéy zawięzuią się od nieiakiego czasu, aż do Bazylei, towarzystwa familiyne, które z Lugdunem, Besançon i Kolmarem nayżywsze związki listowne utrzymuią. Listy te nie przez pocztę, lecz przez zaufane osoby od parafii do parafii aż do mieysca przeznaczenia bywaią przesełane. Tym sposobem utworzyła się linia korrespondencyina od Fryburga aż do Lotaryngii i w Departament Var.

Mówią o bliskim powrocie Generała Clausel z Algieru, i o objęciu przez Gła Boyer w jego mieysce dowództwa nad tameczném woyskiem.

Podług Rewolucyi, następuiący Deputowani głosowali przeciw adresowi, podanemu przez Izbę Deputowanych Krolowi względem zniesienia kary śmierci: Panowie Audry de Puyraveau, Basile, Brigode, Bavoux, Benj. Constant, Corcelles, Chardel, Devaux, Daunou, Demarçay, Etienne, Gallot, Hernoux, Lobau, Labbey de Pompiéres, Laborde, Lamarque, Mauguin, Mariel, Podenas i Salverte.

Pod napisem „Historya Francyi" daie Gazeta Francyi następuiący rys dzieiów 40 lat ostatnich:

„W przeciągu 40. lat tworzyli Francuzi 10 konstytucyy, nim tę, ktora ich obecnie uszczęśliwia, osiągnąć mogli. Jaka żyzność na niwie prawodawstwa! ale razem, jaka niestałość w skłonnościach i wstrętach! Żadnéy bowiem z tych 10. konstytucyy niebyło, któréyby nieubóstwiano, a potém nią niewzgardzono.

„W r. 1789. panowały dawne prawa francuzkie, niebyło Izby prawodawczéy, któraby o budżet głosowała, ale był Parlament, który wzbraniał wciągnienia podatków do wielkiéy kontroli. Krol był jednym z takich tyranów, jacy dziś jeszcze są w Europie, ktorzy nieżałuią żadnych ofiar, gdy o dobro ich poddanych chodzi; 400 milionów były dostateczne do zakrycia wydatków państwa; dług publiczny w porównaniu z dzisieyszym, był nieznaczny. Takie położenie rzeczy zdawało się Francuzom nieznośném; puścili się na ocean rewolucyi. W pierwszéy téy żegludze niezbywało im na zręcznych sternikach; ludzie zasłużeni oszukali sami siebie, oszukali naród; płyniono do urojonych krain, podroż była długą i burzliwą; ale nakoniec muiemano, że przybito po portu.

„W r. 1791. nadał Ludwik XVI. konstytucyą; była ona dosyć podobną do téy, którą Ludwik XVIII. w 23 lat późniéy narodowi udzielił. Azatém Francya już wówczas mogła była używać tego szczęścia i pokoiu, jakiemi ich lata 1815 — 1830. obdarzały. Ale scena zakończyłaby się była zbyt szybko; lud zakosztował słodyczy rewolucyi; pragnął naywyższéy władzy.

„W r. 1793. stała się Francya Rzecząpospolitą. Zamordowano Króla, ponieważ był zbytecznym, mordowano szlachtę dla utworzenia równości, mordowano bogatych jako podeyrzanych a xięży jako psuiących lud; wyprowadzono znaczną część młodzieży francuzkiéy na rzeź, aby obce kraie przemienić w Rzeczypospolite. Gdy wszystko to wykonano, pokazało się, że Rzeczpospolita istnieć niemoże. Wtedy przywrócono Boga; postanowiono pięciu Królów zamiast jednego, dwie Izby zamiast jednéy; usiłowano wprowadzić różnicę stanow i nadać uszanowanie bogactwu.

„W r. 1795. przyozdobiono pałac Luxemburgski; przebrano pięciu Jakobinów, aby utworzyć pięciu Dyrektorów i obrano krocie prawodawców. Była to epoka Saturnaliów rewolucyinych; każdy wdział rękawiczki, aby ukryć ręce krwią zbroczone, ozdobiono się nowym językiem, aby utaić, że nieumiano już po francuzku; liweranci posiedli starożytne pałace; ludzie poczciwi odetchnęli, a pospólstwo tańczyło. Ale radość była krótka; utworzyły się stronnictwa, przyrodzenie upomniało się o swe prawa. Pięciu Królów zwarli się z sobą; zwycięzcy posłali dwóch swoich kolegów, znaczną liczbę dziennikarzy i Deputowanych do pustyń Sinamari. Potém wystąpił na scenę człowiek, któremu nieładу te były do smaku. Aby pokóy przywrócić uwiódł żołnierzy, zepchnął Dyrektorów i Prawodawców i zaiął mieszkanie w pałacu Królów.

„W roku 1799. zrobiono z Francyi nowy Rzym; ustanowiono na prędce Konsulów. Ukuto topory i pęki rózg i ubrano w togi Generała, Xiędza i Adwokata. Lud niewątpił o szczęściu swoiém pod kształtem rządu, który tak często na teatrze opery podziwiał. Jednakże jeden z jego nowych Rządzców ukrywał Dyktatora pod odzieżą Konsula; usunął Xiędza, zrobił Adwokata swoim Kanclerzem, i wkrótce potém dowiedziała się Francya z radością, że ma Cesarza, który będzie rządził, Senat, który będzie podatki rozkładał i niemych, ktorzy ją bronić będą."

(*Dokończenie nastąpi.*)

Z dnia 11. Listopada.

Postanowienie Królewskie z dnia 9. m. b. stanowi, ażeby Izba Parów zamieniwszy się

w władzę sądową, przystąpiła do wydania wyroku przeciw Hrabiemu Kergerlay, Ex-Parowi Francyi, oskarżonemu za list w nieprzyzwoitych wyrazach umieszczony naprzód w Codzienniku, a potém w Gazecie Francyi, w którym się wymówił od wykonania przysięgi nowemu rządowi.

Postanowienie Król. z dn. 10., udziela zupełną amnestyą wszystkim tym, którzy przed publikacyą onegoż oskarżeni byli o defraudacye leśne i wodne.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych przypuszczonym został Pan Las-Cases jako Deputowany; zabrał on mieysce na samym krańcu lewéy strony. — Potém Pan Dumont Saint-Priest podał dwie propozycye, które ma wkrótce rozwinąć: 1) Od dnia 1. Stycznia 1831. do 1834. zniżone być maią płace urzędników publicznych, od 2400 do 3000 Franków o 10tą część, od 15,000 do 20,000 o $\frac{1}{4}$tą, a wszystkie wyższe o $\frac{1}{3}$cią, płace zaś niżéy 2400 Fr. maią pozostać w całości. 2) Nauka Karty konstytucyinéy i zasad, z niéy wypływaiących, ma być dawaną w lyceach i gimnazyach państwa i składać część przedmiotów naukowych w klassach retoryki i filozofii. — Później wszedł na mownicę Pan Laffitte i oświadczył, iż w Ministeryum zachodziła różność w zdaniach względem sposobu kierowania rewolucyą, i że nikt niemiał obawy, iżby się w anarchią wyrodziła. Zapewniał on nanowo, iż wolność odniesie zwycięztwo i że prawa ściśle będą dopełnione. — Ukończyła nareszcie Izba rozprawy względem gazet. Wniosek Kommissyi, przez który pierwiastkowy projekt Pana Bavoux znacznéy uległ zmianie (co także jest tryumfem dla Ministrów), został 142 przeciw 95 głosom przyięty. — Następnie użalał się Pan Lameth, iż został zapozwany przed sędziego instrukcyinego, ażeby się tłómaczył z ważnych faktów (z przytocznych w swoiéy wiadoméy mowie nadużyć druku, które uszły bezkarnie). Zostawił on Izbie do rozstrzygnienia, czyli na tém prerogatywy Izby niecierpią. Po długiéy rozprawie została rzecz ta do Kommissyi specyalnéy odesłaną.

Pan Bande, członek Izby Deputowanych i Radzca Stanu, mianowany iest Podsekretarzem Stanu w wydziale spraw wewnętrznych.

Hipolit Rolle, młody literat, mianowany iest Konserwatorem biblioteki miasta Paryża.

Dnia 18. m. b. zbierze się akademia francuzka, w celu obrania nowych członków w mieysce zmarłych Panów Fourrier i Hrabiego Segur.

W Departamencie Tarn i Garonne, powstały były niedawno nieiakie nieporozumienia między władzą cywilną a duchowieństwem, które się wzbraniało śpiewać Domine salvum fac regem. Poważne wzięcie się Prefekta, wyraźne rozkazy Biskupa i rozporządzenia Ministra spraw wewnętrznych, zwróciły wszystko do dawnego porządku. Pomieniona modlitwa ma w przyszłości przy wszystkich obrządkach religiynych być śpiewaną. Dwóch wikaryuszów, którzy niechcieli być temu rozporządzeniu posłusznymi, zawiesił Biskup w urzędowaniu.

Rząd nasz chce posłać do Rossyi Kommissyą lekarzy francuzkich, w celu dochodzenia choroby cholera morbus.

Z dnia 12. Listopada

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych spostrzeżono przed otwarciem posiedzenia iż ławy prawéy strony, zawsze prawie próżne, lepiéy były obsadzone iak zwykle. Zdziwiono się, uyrzawszy tam przeszło 25 członków. Wnet się iednak przekonano, iż to byli Deputowani z lewéy strony, którzy nie znalazłszy iuż mieysca na lewéy stronie, przymuszeni byli udać się na prawą. Potém przystąpiono do wyboru nowego Prezesa Izby. Z 271 głosów otrzymał Pan K. Périer 180 (oznaki powszechnéy radości), Pan Girod (de l'Ain) 60, Pan A. de Laborde 12, Pan Faure 3 i Pan Guizot 2 (wrażenie). Pan Perrier został ogłoszony Prezesem. — Zaczęły się ogólne rozprawy względem proiektu prawa o nagrodach narodowych. Generał Lamarque proponował, poprzedzić prawo następuiącemi artykułami: 1) Brama tryumfalna na placu Karuzelu ma być poświęcona wypadkom d. 27. 28 i 29. Lipca. 2) Bronzowe tablice obeymuiące nazwiska wszystkich poległych w tych dniach, zawieszone być maią na murach Panteonu i pod kolumnadą Luwru. 3) Każdy obwód Paryża umieszczać ma w listach swéy legii naro-

dowéy na czele nazwiska obywateli swoiéy dzielnicy, którzy w trzech dniach polegli; maią oni być dnia 27. 28 i 29. Lipca każdego roku wywoływani, a sierzant starszy ma odpowiadać: „Polegli w obronie wolności“ (Mnóstwo głosów: Popieraycie! Popieraycie! — Oklaski na publicznych trybunach) — Generał Lafayette żądał oddzielnéy oznaki honorowéy dla tych, którzy się odznaczyli w dniach lipcowych, utrzymuiąc iż to będzie środkiem do utrzymania porządku publicznego; gdyż — mówił on — bohatyrowie lipcowi zachowaią zawsze przytém axioma iednego z swoich starych przyiacioł, które tak opiewa, że, ieżeli pod rządem despotycznym powstanie nayświętszym iest obowiązkiem, pod wolnym i prawdziwie konstytucyinym rządem nayświętszym iest obowiązkiem posłuszeństwo prawom. (Powszechny oklask.)

Wszystkie nasze gazety zawieraią dziś uwagi nad wypadkami londyńskiemi. Gazeta Francyi mniema, iż w Angli poruszenia rewolucyine posłużyłyby tylko do wzmocnienia Ministeryum.

Dowódzca armii afrykańskiéy wydał pod d. 28. Października w Algierze rozkaz dzienny, w którym donosi, iż wyznaczona kommissya w celu dochodzenia, czyli skarb w Casauba został okradzionym, przekonała się, iż wszystkie znalezione tam pieniądze zostały rzetelnie do skarbu francuzkiego wniesione.

Słychać, że Izba Parow, chcąc sobie zapewnić wziętość, zamyśla przyięty od Izby Deputuwanych proiekt prawa względem gazet, zmienić na ich korzyść i znieść ograniczaiące środki. Zmnieyszenie opłat stęplowych będą dzielnie popierać Xiążęta Decazes i Choiseul, tudzież Wice-Hrabia d'Argout.

Generalny Prokurator przy Król. Sądzie wydał rozkaz, ażeby zabierano wszystkie dzienniki, któreby odtąd bez złożenia kaucyi wychodziły.

Do Havre zawinął dnia 8. m. b. okręt, który po drodze zarzucił kotwicę przy wyspie Terceira. Widok tróykolorowéy bandery wielką tam sprawił radość. Palono ognie ochotne, a wieczorem oświecono miasto Angra. Żyzna ta wyspa wywiezie w tym roku sto ładunków zboża; winobranie przyniosło 10,000 beczek (Pipen). Wszystkich potrzeb było dostatkiem, a załoga, z 5000 ludzi złożona, naylepszym była ożywiona duchem. Okręty blokady Don Michała, ledwie śmiały się pokazać.

Dnia 13. Września zatknięto tróykolorową chorągiew na wyspie Guadelupie.

Jeden z tuteyszych dzienników wzywa redakcye wszystkich innych tuteyszych gazet, ażeby porozumiawszy się z sobą, niewydawały w dni niedzielne numeru.

Do Marsylii przybyły z Algieru d. 6. m. b. 3ci i 49. pułki liniowe, tudzież oddziały 48. pułku liniowéy i 1go pułku lekkiéy piechoty.

Podług listow z Algieru d. 30. Października, aresztowano tam d. 14. tłómacza tureckiego, który potaiemnie listował z Deyem i zawiadomiał go o wszystkich tamecznych wydarzeniach. Przybyły dnia 23. Października tamże okręt parowy „Sfinx“ przywiózł rozkaz, ażeby nieodsyłać napowrot woysk do Francyi. Na brygu „Zebra“ zawinęło do Algieru trzech nadzwyczaynych Posłów Beja Tunetańskiego, dla powitania Generała Clausel w jego imieniu i złożenia mu kosztownych darow. Położenie woyska wyprawy iest ciągle jednakowe; w Algierze iest bezpieczne, lecz zewnątrz miasta zagrożone bez ustanku z strony Beduinów. Nieustanne podiazdy utrzymywać muszą Beduinów na wodzy.

Z Bajonny piszą pod d. 5. t. m. „Sprawa Miny tak dobrze iak stracona. Kilku z jego nayrzetelnieyszych przyiaciół stracili zupełnie nadzieię i złożyli swe mundury. Gdyby tu niebyło agenta paryzkiego domu Calvo, który wypłaca woysku regularnie żołd, iużby było rozwiązane.“

Z dnia 13. Listopada.

Onegday dał Król prywatne posłuchanie Hrabiemu Ofalia, Posłowi Hiszpańskiemu, który złożył swe listy wierzytelne iako pełnomocny Minister Xięcia Łukieskiego, wczora także na prywatném posłuchaniu podał Pan Oerthling swoie listy wierzytelne iako Minister Rezydent W. Xięcia Meklenburgskiego.

Król. postanowieniem z d. 12. m. b., które iest poprzedzone raportem Ministra Sprawiedliwości, zostały Sądy Przysięgłych w Korsyce przywrócone.

Wczora przyimował Król Generała Lamarque, także Król. Szwedzkiego Posła, a potém pracował całą godzinę z Marszałkiem Maison.

Wczora obiął P. K. Perier prezesostwo Izby Deputowanych; powiedział piękną mowę i żądał, ażeby rozprawy nad proiektem prawa względem nagród narodowych były do końca prowadzone pod prezydencyą Pana Delessert. Stało się zadosyć iego życzeniu. Rozprawy w téy mierze nieukończyły się ieszcze dnia tego.

Minister spraw wewnętrznych i Prefekt policyi, kazali wczora urzędownie donieść na giełdzie, iż rozruchy w Londynie niesą tak niebezpieczne, iak ie pogłoska publiczna wystawia. Wiadomość ta miała widocznie pomyślny wpływ na obroty wexlarskie.

„Temps" zawiera następuiącą wiadomość, datowaną o godzinie 11. wieczornéy: „Dowiaduiemy się w téy chwili przez wyprawionego w d. 11. z Londynu gońca, iż Stoks (papiery) 84½ stały, i że spokoyność w mieście przywróconą była."

„France Nouvelle" twierdzi, iż Marszałek Gerard dla słabości zdrowia złożył wczora wieczor Ministrostwo woyny i przeznacza w jego mieysce Generała Clausel. Inni zaś mniemaią, — powiada rzeczona gazeta — iż Generał Lamarque, który wczora miał prywatne posłuchanie u Króla, będzie Ministrem woyny.

Podług Gońca Francuzkiego wykonało dotąd 190 Parów przysięgę wierności. Niektórzy sądzili być swoią powinnością, przydać niektóre protestacye do swéy przysięgi; jednakże Izba przyięła ich przysięgi za ważne i wszyscy maią teraz mieysce i głos. Gdy po usunięciu mianowanych przez Karola X. Parów, Izba tychże 240 członków liczyć powinna, brakuie więc jeszcze 50 do uzupełnienia téy liczby. Z tych 50. wymówiło się 20. wyraźnie od wykonania przysięgi; 25. utraciło swe prawa przez uchybienie wyznaczonego do deklaracyi terminu.

Wielkiém iest dla Francyi nieszczęściem — mówi National — iż Ministeryum widzi ją tylko w Izbach; wiadomo jest już nam z doświadczenia, dokąd to doprowadzić może, kiedy Francya po 15letnich reprezentacyinych słabościach i koteryach sama się uratować była zmuszoną. Teraz między systematem quasi-prawności a absolutyzmem fiskalności miotani na tę i owę stronę nie mamy się niczego więcéy obawiać, iak tylko ich sprzymierzenia z sobą. Jeżeli się niemylimy, pracu[ią n]ad tém przymierzem. Przyidzie to przymierze do skutku, tedy rewolucya lipcowa stanie się równie małoznaczącą okolicznością, jak obfitemi być mogły iéy owoce.

Gazeta Francyi zawiera: „Uważano wczora szczególniéy wyznanie wiary Generała Lafayette przeciw powstaniu. Powiedział on, iż pod rządem wolnym i konstytucyinym, nayświętszym iest obowiązkiem posłuszeństwo prawom. Słowa te są nader godne uwagi, okazuią one wielką różnicę między r. 1789. a 1830. Ostatnia rewolucya niemoże mieć piętna rewolucyi r. 1789., a mąż, który obydwie reprezentuie, niechce odpowiedzialności za pierwszą zabrać do grobu."

Oyciec obranego w Grenoble Deputowanym Pana Felixa Real, był członkiem Konwentu.

Dziennik Sporów powiada: „Kommissya sądu Parów wysłuchała wczora 7. świadków, z pomiędzy których możemy wymienić Prezesa Rady Ministrów, Ministra woyny, dwóch murgrabich Ministerstwa spraw zagranicznych i odźwiernego Pana Périer."

Podpalacze dopuszczaią się swych czarnych niegodziwości w departamencie de l'Eure i Loire. W Villebon zabrano materyały podpalne.

W Marsylii lękano się zaburzeń w nocy z 4 na 5ty m. b. Liczne patrule przebiegały miasto. Spokoyność iednakże nie była zaburzoną.

Drzewa wolności są znowu w modzie. Dzienniki prowincyalne wymieniaią wsie, gdzie takowe wzniesiono.

Woyna Algierska kosztowała 91. milionów franków, od których się iednak odciąga znaleziony w Kasauba skarb z 39 mil. i wartość 1541 dział.

Generał-Major Wice-Hrabia Lahitte, dowódzca artylleryi woyska wyprawy, powróci wkrótce z Algieru do Francyi.

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK PIERWSZY
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 94.
(Z dnia 24. Listopada 1830.)

Francya.

Z Paryża, dnia 13. Listopada.

Baron Taylor powrócił z Egiptu do tuteyszéy stolicy.

Z Bajonny piszą pod dniem 8. m. b.: „Mina bawi wciąż ieszcze w Cambo; Pułkownik Valdez, posławszy wprzód woysko swoie do Pau, opuścił Saint-Esprit, udaiąc się do Miny, względem którego bierze się więcéy roztropnie iak szczerze. Wychodzcy nie przedsięwezmą przed wiosną żadnego nowego kroku. Tuteysza Junta hiszpańska ma być rozwiązaną. Pułkownik Gurrea, po stoczonéy z Król. woyskiem potyczce, powrócił z 150 ludźmi w kray francuzki.

W Marsylii zaczynaią się znowu pokazywać Kapucyni.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 4. Listopada.

Napaść powstańców chybiła zupełnie, iak się spodziewać było można. — Zapewniaią, iż bankierowie paryscy zapewnili Minie sześć mil. Fr. na wyprawę rewolucyiną, że mu zaliczyli 500000 na uzbroienie gromady buntowników, że resztę wręczyli mu w wekslach a w wigilią wkroczenia 2000 uncyy złota i że Mina i spólnicy ofiarowali im zato rękoymią na dobrach duchowieństwa hiszpańskiego.

Były Minister spraw zagranicznych w Hiszpanii, Jozé Leon y Pizarro, otrzymał zezwolenie powrócić do Hiszpanii. Odzyskał także tytuł Radzcy Stanu.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Listopada.

Nowoobrany Lord-Major, Pan Key, ostrzegł Lorda Wellingtona, ażeby nieprzybywał na ucztę, którą ma dać dla Króla, gdyżby się łatwo mógł na osobiste narazić niebezpieczeństwo. A że teraz Król, iak powiadaią, aby uniknąć nieprzyiemności, któreby się tam wydarzyć mogły, postanowił niebyć w Guildhall, przypisuią więc winę Xięciu Wellingtonowi, iż to on wpływem swoim sprawił. — Wielu celnieyszych obywateli starego miasta postanowiło, służyć Królowi za straż przyboczną, jeżeliby raczył być na uczcie Lorda-Majora. Pomimo podwoienia straży przy Tower i Izbie skarbowéy, uważa wielu obawę względem zaburzeń pospólstwa lub wcale względem układow zaboyczych w mieście tuteyszém, za czczą pogłoskę.

Xiążę Brunświcki odiechał dnia 8. z Londynu, udaiąc się przez Francyą do Niemiec południowych.

Noc z 9. na 10. m. b., odwracaiąc uwagę od włóczenia się po ulicach próżniackiéy chołoty, którą policya bez wszelkiéy trudności porozpędzała, przeminęła tak spokoynie, ile tylko oczekiwać było można.

Boliwar weźmie górę, ileże stronnictwo, które dotąd w Kolumbii panowało, iak wiadomości z d. 9 Września przez Jamaikę odebrane donoszą, w następstwie wypadków woiennych całkiém upadło.

Szwecya.

Z Stokholmu, dnia 5. Listopada.

N. Król mianował Cesarza Brazyliyskiego Kawalerem orderu Serafinów, a Xięcia Następcę tronu Don Piotra z Alkantary Kommandorem i Dygnitarzem orderu Miecza.

Podług dzienników tuteyszych, wydane są, w celu zapobieżenia wprowadzeniu cholery, stósowne rozkazy do Generalnego Dyrektora ceł i do Generalnego Dyrektora poczt; posłano także trzech lekarzy do Dalaron, Faru-

suad i Grisslehamu, ażeby w tym względzie uważali na przybywaiące okręty.

Mniemano dotychczas, iż korona Karola IX. nieznayduie się w kraiu; tém bardziéy się więc ucieszono, znalazłszy ią w tych dniach w iego grobie w kościele tumskim w Strengnaus. Jest ona z szczerego złota i waży 1000 dukatów, sadzona kamieniami drogiemi, których tam niemożna jeszcze było oznaczyć wartości. Kapituła zapytała się, czy ią tu ma przesłać, lub czyli ma w mieyscu pozostać.

Rozmaite wiadomości.

Jak długo się utrzyma teraźnieysze Ministeryum francuzkie, przyszłość okaże; ieżeli z przeszłości można brać miarę, tedy niemożnaby mu długiego rokować bytu. Wyrachowano bowiem, iż w przeciągu lat 36 było we Francyi 17 Ministrów finansów; 22 Min. marynarki; 24 Min. sprawiedliwości; 27 Min. spraw zagranicznych; 27 Min. spr. wewn.; 34 Ministr. woyny, a między r. 1794 i 1815tym 15 Ministrów policyi.

Seymuiące Stany królestwa węgierskiego podobno zezwoliły na wybór 50,000 ludzi do woyska. — Przez wzgląd na wydarzaiące się częściéy przechody woysk i na podrożenie przezto żywności, ustanowiono w Tyrolu nieiaką bonifikacyą dla ponoszących inkwaterunek.

W Tygodniku Petersburskim iest umieszczona powieść Pan Woyski, w któréy znayduie się wiele wspomnień i opisów o Radziwiłłach, a między niemi następuiący: „Wiadomo dobrze, iż Xiążę Karol przy elekcyi Króla Stanisława Poniatowskiego niebył iego partyi, wszakże na Seymie po konfederacyi Barskiéy złożonym, Król pragnął szczerze z nim się pogodzić i na swoią przeciągnąć stronę. Zdawało się, że i Xiążę życzył tego, bo nieschodziło na powierzchownych attencyach, ale co się w sercu działo, następna dyktoryika da poznać. Xiążę nietylko niebył wykwintnym w ubraniu, lecz nawet zaniedbany i nieochędożny. Żupan materyalny biały, zatabaczony i poplamiony, kontusz mundurowy województwa Wileńskiego wytarty, to była iego suknia paradna. Tak często jeździł do Króla i niesłychane prawił ambaje, z których śmiać się należało, chcąc przypodobać się iemu. Razu iednego Król Jegomość widząc go w dobrym humorze, rzekł: „Móy Xiążę! ciebie naród cały poważa i kocha, lecz należy i powierzchownością się podobać, dla tego radziłbym, abyś dbał więcéy o twóy ubiór; suknie twoie tak są zużyte, że niepokazuią kim iesteś!“ „Panie kochanku, Nayiaśnieyszy Panie (odpowiedział Xiążę), łatwiéy Waszéy Królewskiéy Mości, Panie kochanku, wszystko nowe a nowe, a ten mundur, Panie kochanku, iuż trzynasty z kolei Radziwiłł Wojewoda Wileński nosi, to niedziw, że się podszarzał.“ Niedosmaku była może Królowi ta exkuza, nieprzestał wszakże dawać coraz większych dowodów Xięciu pańskich respektów swoich, przyrzekł mu nawet być osobiście w Nieświeżu, co też i spełnił w 1782 roku.“

Jakob Laffitte, Minister finansów i Prezes Rady Ministrow.

Pan Laffitte, urodzony w Bajonnie 1767. r., poświęcił się w rychléy młodości handlowi, i wszedł r. 1788. w usługi domu handlowego Senatora Perregaux, który widząc go celuiącego talentami i cnotami, przyiął go r. 1804. do spółki i mianował wykonawcą swoiéy ostatniéy woli. Pod sterem Pana Laffitte dom ten wzniósł się do naywyższego stopnia wziętości i świetności. Roku 1809. został Laffitte Dyrektorem banku francuzkiego, wkrótce potém Prezydentem Paryzkiéy Izby handlowéy; a roku 1814 Zarządzcą banku, nieprzyiął jednak połączonéy z tą posadą płacy roczneý 100,000 franków. Po drugiéy kapitulacyi Paryża zaliczył tymczasowemu rządowi 2 miliony z swoiego prywatnego maiątku. W Październiku 1816. roku obrany od Departamentu Sekwany Deputowanym, wszedł pierwszy raz na mownicę, a mowa iego, w któréy, między innemi, oświadczył się także przeciw wydatkowi 4. milionów na duchowieństwo, bardzo się podobała. W roku 1817. obrany nanowo od tegoż Departamentu, miał mowę za wolnością druku i głosował przeciw projektowanemu przez Mini-

strów prawu. Na posiedzeniu 1819. oświadczał się gorliwie przeciw prawom wyjątkowym, i żądał dochodzenia zaszłych w Czerwcu 1819. w Paryżu zaburzeń. Od tego czasu miał udział we wszystkich ważnych działaniach w przedmiocie finansów i polityki Francyi. Roku 1824. napisał dzieło: Uwagi nad zniżeniem renty i nad stanem kredytu. Uchodząc Ludwik XVIII. do Gandawy, powierzył Panu Laffitte swoy prywatny majątek (?); to samo uczynił Napoleon po bitwie pod Waterloo i mianował go na wyspie Ś. Heleny wykonawcą swoiéy ostatniéy woli. Wiadomy iest udział Laffitta w dniach 27., 28. i 29 Lipca. Jeden z synów iego dzielnie walczył w dniach lipcowych; sam Laffitte iest Kapitanem iednéy kompanii paryzkiéy gwardyi narodowéy. Jest on oycem 10 dzieci.

Maison, Par i Marszałek Francyi, Minister spraw zagranicznych.

Mikołay Jozef Hrabia Maison, urodził się w Epiney, Dptcie północnym, dnia 19. Grudnia 1771., i wszedł dnia 22. Lipca 1792. do jednego z batalionów Paryzkich. Odznaczył się w bitwie pod Jemappe, gdzie ocalił jednę chorągiew; to samo w bitwie pod Fleurus, i w kampaniach r. 3. i 4., gdzie był kilkakrotnie raniony. Jourdan mianował go na pobojowisku Szefem batalionu. W bitwie pod Würzburgiem był znowu raniony; późniéy, r. 1796., odbył kampanią we Włoszech w dywizyi Bernadotta. W woynie przeciw Anglikom i Rossyanom był znowu niebezpiecznie raniony. Po pokoiu Ambiańskim dowodził w jednym z Departamentów, który z łotrów oczyścił. Powołany przez Bernadotta do Hannoweru, znaydował się z iego korpusem w potrzebie pod Austerlic, i teraz dopiero został mianowany Generałem brygady. W woynie Pruskiéy pobił Maison pod Hallą Xiążęcia Würtembergskiego, ścigał Blüchera do Lubeki i zabrał ją wstępnym boiem. Polską kampanią odbył jako Szef głównego sztabu 1go korpusu. W Hiszpanii przyłożył się naywięcéy do wygrania bitwy pod Espinosa (10. d. Listopada 1808.) i otrzymał znowu ranę pod Madrytem. W roku 1808. dopomógł pod Bernadotem wypędzić Anglików z wyspy Walchern, i dowodził w Berg-op-Zoom, w Rotterdamie i Utrechcie. W woynie Rossyiskiéy odznaczył się mianowicie w bitwie pod Połockiem, poczém mianował go Cesarz Generałem dywizyi. Nad Berezyną był znowu raniony i zjednał sobie na polu bitwy podziękowanie Napoleona za swą waleczność i wytrwałość. W bitwie pod Lützen dowodził 5tym korpusem i wziął Lipsk. Wsławił się także pod Budyssynem. W bitwie pod Lipskiem nanowo był ranionym i omało niedostał się do niewoli. Wiadome jest jego świetne bronienie Belgium. Dnia 13. Kwietnia 1814., posłał Ludwikowi XVIII. list uległości swoiéy. Dnia 4. Czerwca 1814., został Parem Francyi, a r. 1815. Gubernatorem Paryża. W stu dniach towarzyszył Ludwikowi XVIII. do Gandawy. Roku 1816. otrzymał dowództwo 8go okręgu woyskowego (w Marsylii). Mianowany Marszałkiem Francyi, przywodził Maison wyprawie francuzkiéy do Morei. Jego polityczne zasady są umiarkowane; słynie on we Francyi nietylko jako dobry wódz i waleczny żołnierz, aleteż jako równie biegły dyplomatyk. Dowodzą tego jego podróże: do Calais z powinszowaniem do Ludwika XVIII., do Gandawy i Lille i świeża jego podróż do Charbourg, dokąd odprowadzał Karola X.

MUZYKA.

P. M. Morandi, który się dał przedwczora słyszeć w sali hotelu Saskiego, należy do rzędu celnieyszych skrzypków; ma wielkie zalety, ale tym towarzyszą także nie małe wady, które może, naywięcéy ztąd pochodzą, iż chce zanadto naśladować Paganiniego, szczególniéy w puszczaniu — że tak powiemy — samopas smyczka po strónach. Są to iego i innych marne usiłowania, chcieć naśladować tego razem anioła i diabła muzykalnego. — Pan Morandi zasługuie na licznieysze audytoryum, iak miał wczora. Obadway ci ziomkowie włoscy zachowaią Poznań w pamięci; ieden przeto co tu zyskał, drugi co stracił.

OBWIESZCZENIE.

Właściciel Sołectwa Radzewskiego Józef Grodziecki z Radzewa, z oblubienicą swą Panną Angeliką Wiktoryą Dembińską z tąd, wspólność maiątku i dorobku w przyszłém ich małżeństwie, zawartym przed nami pod dniem 30. Października r. b., a dziś potwierdzonym kontraktem ślubnym, wyłączyli; co ninieyszém do publiczney podaiemy wiadomości.

Bnin, dnia 18. Listopada 1830.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

OBWIESZCZENIE.

Z borów do maiętności Noworniey tkiéy należącéy, ma być około parę tysięcy sążni drzewa olszowego i brzozowego drogą publicznéy aukcyi sprzedanem. Tym końcem wyznaczyłem termin w domu leśniczym Kolniki zwanym pod Nowym miastem, zrana o godzinie 9téy

na dniu 6. Grudnia r. b.

Warunki sprzedaży w Registraturze Królewskiego Sądu Ziemiańskiego tuteyszego i w terminie przeyrzane być mogą.

Krotoszyn dnia 15. Listopada 1830.

Assessor Królewsko Pruskiego Sądu Ziemiańskiego.

Krzywdziński.

Doniesienie o nowych towarach.

Nowe towary moie otrzymałem iuż z walnego iarmarku S. Marcińskiego w Frankforcie nad Odrą i zaopatrzony iestem przez to we wszelkie modne materye na płaszczyki, szlafroczki i suknie. Odebrałem także z zamieyscowych fabryk wszelkie gatunki balowych i wieczornych sukien, niemniéy rozmaite gatunki złotéy i srebrnéy lamy, litografowane gazowe, krepowe i bareżowe chustki, szale i suknie, Terneaux Tybet we wszystkich kolorach na suknie, iako też Terneaux i Tybetowe chustki, takież szale, naynowsze chustki dla mężczyzn i westki różnego gatunku.

Postanowiwszy w sklepie moim stałe ceny, starać się będę ile możności tanio sprzedawać towary. Upraszam przeto szanowną publiczność o łaskawe względy.

Poznań dn. 18. Listopada 1830.

A. J. Falk, pod firmą:
F. Falk wdowa i synowie,
w rynku Nr. 100 na pierwszém piętrze.

Do naszéy Pożyczalni nót może ieszcze więcéy amatorów muzyki przystąpić.

K. A. Simona księgarnia i skład sztuk pięknych w Poznaniu.

Zginione rzeczy. Między Pniewami i wsią Koninkiem zginął tłomok z rzeczami, maiącemi wartości przeszło 150 tal. Znaydowało się w nim 15 exemplarzy wizerunku Kościuszki, rytowanego w Paryżu przez Oleszczyńskiego, 4 łokcie sukna oliwkowego, frak granatowy nowy z guzikami w ogniu złoconemi, frak czarny nowy, 10 koszul nowych i t. d. Ktoby był w stanie ułatwić odzyskanie tych rzeczy, niech raczy o tém donieść JXiędzu Zaięckiemu, w Lwowku, od którego odbierze 5 tal. nagrody.

---

200 dobrze poprawnych iednostrzyżnych maciór — za umiarkowaną cenę, dostać można w dominium Siekierek pod Swarzędzem.

☞ Świeże, soczyste cytryny messeńskie przedaie ryczałtem 100 sztuk po 3 Tal. 15 sgr., poiedyńczo sztukę po 7 i 8 gr. pol., świeże rodzenki w gronach funt po 15 sgr., octu winnego berlinską kwartę po 4 sgr.

Józef Verderber,
w starym rynku Nro. 85.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 20. Listopada 1830.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	90¼	89½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	92	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	93½
Wschodnio-Pruskie . . .	94	—
Szląskie	—	101¾

Poznań, dnia 23. Listopada 1830.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	97	—	4

Dodatek drugi do Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nr. 94.
(Z dnia 24. Listopada 1830.)

OBWIESZCZENIE.

Pobor cła mostowego i brukowego tu w Poznaniu, ustaie z dniem ostatecznym miesiąca Grudnia roku bieżącego; w to mieysce od dnia 1go Stycznia 1831. roku zaprowadzone zostanie cło drogowe, według poniż umieszczonych, przez Nayiaśnieyszego Pana zatwierdzonych Taryff drogowego.

Taryfa drogowego

na rok 1831., 1832. i 1833., według którey ma być pobierane cło drogowe, przy wstępowaniu do miasta Poznania na prawym brzegu rzeki Warty, na Chwaliszewie, przy tamie Berdychowskiey, na przedmieściach Szrodka i Zawady.

NB. Przy wychodzie z miasta nic się niepłaci.

	sgr.	fen.
1) Od extrapoczt, koczów, kolasek, karyolek i wszelkich poiazdów, włącznie sanek, do przewożenia osób z ładunkiem lub bez ładunku, od każdego bydlęcia pociągowego .	1	—
2) Od wszystkich innych wozów od każdego bydlęcia pociągowego:		
a) z ładunkiem	—	9
b) bez ładunku	—	4
3) Od próżnych koni i mułów z ieźdźcem lub ciężarem, lub bez nich, niemniéy od wołów, krów, osłów, od szuki	—	3
4) Od cieląt, wolców, źrebiąt, kóz, owiec, iagniąt i świń, gdy ich iest mniéy iak 5, nic się niepłaci; od 5ciu sztuk i więcéy, płaci się od każdych piąciu sztuk	—	2

NB. Pod nazwiskiem wolców, uważane iest bydło młodociane niżéy 1½ roku.

Uwolnienia.

Niepobiera się opłata:

1) od koni i mułów należących do dworów Król. domu, tudzież do stadnin Królewskich;

2) od furgonów woyskowych, tudzież od wozów i zwierząt, znayduiących się przy woysku na pochodzie, to samo od oficerów konno iadących, w służbie i w uniformie służbowym;

3) od publicznych urzędników w podróżach służbowach, w obwodzie ich urzędowania, gdy się legitymuią uwalniaiącémi ich od opłaty poświadczeniami Król. Regencyi Poznańskiéy, i od plebanów odbywaiących czynności urzędowe w swych parafiach;

4) od publicznych gońców, niemniéy od poczt ordynaryinych konnych karyolkowych, wozowych i pospiechowych, tudzież należących do nich wozów dodatkowych i próżno powracaiących koni pocztowych;

5) od transportów na bezpośredni rachunek rządu przedsiębranych, za okazaniem uwalniaiących od opłaty paszportów, to samo od podwód i fur liwerunkowych tam i napowrót, skoro się stósownem zleceniem dostawy legitymuią;

6) od wozów: z okoliczności pożarów ogniowych, posiłkowych, powiatowych i gminnych, niemniéy od fur pod ubogich i aresztantów dostarczonych;

7) od fur z mierzwą lub z błotem i podobnemi nieczystościami ulicznemi;

8) od wozów kościelnych i pogrzebowych w obwodzie parochii;

9) od wszelkich wozów z materyałami na budowę dróg zwirowych;

10) od mieszkańców miasta Poznania i przedmieść od własnych ich zaprzęgów lub koni iezdnych wyiąwszy fury naięte:

11) od mieszkańców wsiów mieyskich na prawym brzegu rzeki Warty położonych, wyiąwszy wsie Rataie i Zegrze — również od własnych pociągów i koni iezdnych;

12) od mieszkańców wsiów mieyskich położonych na lewym brzegu rzeki Warty, wyłączaiąc Dębiec i Luban, od fur z drzewem na swą potrzebę z borów prawego brzegu rzeki sprowadzanem.

Dano w Berlinie dnia 16. Lutego 1830.

(L. S.) podp. Fryderyk Wilhelm.
podp. Schuckmann. v. Motz.

Taryfa drogowego
na rok 1831., 1832. i 1833., według któréy ma być pobierane cło drogowe na lewym brzegu rzeki Warty przy wchodzie do miasta Poznania, na przedmieściach Sgo Marcina, Nowego Miasta i Sgo Woyciecha.

NB. Przy wychodzie z miasta nic się niepłaci.

	sgr.	fen.
1) Od extrapoczt, koczów, kolasek, karyolek i wszelkich poiazdów włącznie sanek, do przewożenia osób z ładunkiem lub bez ładunku, od każdego bydlęcia pociągowego .	—	8
2) Od wszystkich innych wozów od każdego bydlęcia pociągowego:		
a) z ładunkiem	—	6
b) bez ładunku	—	3
3) Od próżnych koni i mułów z ieźdźcem lub ciężarem lub bez nich, niemniéy od wołów, krów, osłów, od sztuki	—	3
4) Od cieląt, wolców, źrebiąt, kóz, owiec, iagniąt i świń, gdy ich iest mniéy iak 5, nic się niepłaci; od 5ciu sztuk i więcéy, płaci się od każdych pięciu sztuk	—	2

NB. Pod nazwiskiem wolców, uważane iest bydło młodociane niżéy $1\frac{1}{2}$ roku.

Uwolnienia.

Niepobiera się opłata:

1) od koni i mułów należących do Dworów Król. Domu, tudzież do stadnin Królewskich;
2) od furgonów woyskowych, tudzież od wozów i zwierząt znayduiących się przy woysku na pochodzie, to samo od officerów konno iadących w służbie i w uniformie służbowym;
3) od publicznych urzędników w podrożach służbowych w obwodzie ich urzędowania, gdy się legitymuią uwalniaiącémi ich od opłaty poświadczeniami Król. Regencyi Poznańskiéy i od plebanów odbywaiących czynności urzędowe w swych parafiach;
4) od publicznych gońców, niemniéy od poczt ordynaryinych, konnych, karyolkowych, wozowych i pośpiechowych, tudzież i należących do nich wozów dodatkowych i próżno powracaiących koni pocztowych;
5) od transportów na bezpośredni rachunek Rządu przedsiębranych, za okazaniem uwalniaiących od opłaty paszportów, to samo od podwód i fur liwerunkowych tam i na powrót, skoro się stósownem zleceniem dostawy legitymuią;
6) od wozów z okoliczności pożarów ogniowych, posiłkowych, powiatowych i gminnych, niemniéy od fur pod ubogich i artsztantów dostarczonych;
7) od fur z mierzwą lub z błotem i podobnemi nieczystościami ulicznemi;
8) od wozów kościelnych i pogrzebowych w obwodzie parochii;
9) od wszelkich wozów z materyałami na budowę dróg zwirowych;
10) od mieszkańców miasta Poznania i przedmieść od własnych ich zaprzęgów lub konnie iezdnych wyiąwszy fury naięte;
11) w podobnymże sposobie od mieszkańców wsiów mieyskich, wyiąwszy wsie Dębiec i Lubań.

Dano w Berlinie dnia 16. Lutego 1830.
(L. S.) podp. Fryderyk Wilhelm
podp. Schuckmann. v. Motz.

Podaiąc to do publiczney wiadomości dodać winien iestem, iż pobieranie nowego cła drogowego sposobem administracyi i przez Poborców celnych Królewskich od każdego pociąg i t. d. przy wieżdzaniu do miasta nastąpi; przy wyiezdzie żadna opłata mieysca nie ma.

Na złożoną opłatę udzielane będą drukowane kwitki stemplem daty opatrzone; każdy więc który kwitkiem takowym legitymować się nie będzie mógł, lub też kwit okaże pomieniony stęplem daty nieopatrzony, a tylko na dzień w którym opłata nastąpiła ważny: uważany będzie iako kontrawenient, i do indagacyi tudzież ukarania pociągnionym zostanie.

Poznań dnia 2. Listopada 1830.

Nadburmistrz.